

Anna FRANKIEWICZ-BODYNEK*

O konstytucyjnym pojęciu godności osobowej

1. Godność jako fundamentalna wartość konstytucyjna

Godność osobista jest jedną z dwóch fundamentalnych wartości Konstytucji RP. M. Piechowiak jako tę drugą wskazał dobro wspólne. Poszukując odpowiedzi na pytanie, która z tych wartości jest pierwszą, doszedł do wniosku, że każda z nich jest pierwsza z innego punktu widzenia. Autor ten stwierdził bowiem, że „pojęcie godności jest istotnym, strukturalnym elementem pojęcia dobra wspólnego”¹. Jeśli poszukujemy wartości, ze względu na którą rozwój człowieka jest pierwszym i szczególnym celem porządku konstytucyjnego – wartością pierwszą jest godność. Natomiast zasada dobra wspólnego wyznacza wartości, których realizacja ma być bezpośrednim celem działań władzy publicznej i podmiotów². Na obecnym etapie rozwoju idei praw człowieka opinia o pierwszorzędnym znaczeniu godności dla całego systemu wolności i praw prezentowana jest powszechnie w literaturze prawa³.

* Zakład Prawa Konstytucyjnego i Wyznaniowego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Opolski, e-mail: a.mfrankiewicz@gmail.com.

¹ M. Piechowiak, *W sprawie aksjologicznej spójności Konstytucji RP. Dobro wspólne czy godność człowieka?*, [w:] *Jednolitość aksjologiczna systemu prawa w rozwijających się państwach demokratycznych Europy*, red. S.L. Stadniczeńko, Opole 2011, s. 122.

² *Ibidem*, s. 122–123.

³ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016, s. 108; M. Zdyb, *Interes publiczny w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Pojęcie interesu w naukach prawnych, prawie stanowionym i orzecznictwie sądowym Polski i Ukrainy*, red. A. Korybski, M.W. Kostyckij, L. Leszczyński, Lublin 2006, s. 205.

2. Ujęcie godności w aktach prawa międzynarodowego

Godność jest tak istotną wartością, że problematyka jej dotycząca znalazła swoje odzwierciedlenie w wielu aktach prawa międzynarodowego i ponadnarodowego. Zwraca uwagę fakt, iż dopiero po II wojnie światowej pojęcie „godność” zaczęło być w nich używane na określenie cechy każdego człowieka, dającej mu ochronę prawną⁴. Aktem o charakterze *soft law*, który wywarł duży wpływ na pozycję człowieka, jest Powszechna Deklaracja Praw Człowieka⁵. Już w preambule tegoż aktu stwierdzono, że „uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata”. „Narody Zjednoczone przywróciły swą wiarę w podstawowe prawa człowieka, godność i wartość jednostki [...] oraz wyraziły swe zdecydowanie popierania postępu społecznego i poprawy warunków życia w większej wolności”.

Nowe treści normatywne w zakresie ujęcia zasady godności wprowadziły Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych⁶ (dalej: MPPOiP) oraz Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych⁷. Pierwszy z nich zawarł we wstępie stwierdzenie, iż równe i niezbywalne prawa wszystkich członków wspólnoty ludzkiej stanowiące podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie „wynikają z przyrodzonej godności osoby ludzkiej”. Drugi ze wskazanych aktów – poza powtórzeniem tego fragmentu wstępu – zawiera art. 13, który brzmi „Państwa Strony niniejszego Paktu [...]. Są [...] zgodne, że nauczanie powinno zmierzać do pełnego rozwoju osobowości i poczucia godności ludzkiej i umacniać poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności”⁸. M. Chmaj uważa, iż przepis ten należy do wychowawczego elementu paktu⁹.

⁴ B. Banaszak, M. Zieliński, *Pojęcie godności i jej kształt w Konstytucji RP*, [w:] *Jednolitość aksjologiczna systemu prawa w rozwijających się państwach demokratycznych Europy*, red. S.L. Stadniczeńko, Opole 2011, s. 136.

⁵ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r. nie jest *de facto* źródłem prawa międzynarodowego, jednakże ze względu na zarówno swoją treść, powszechną akceptację dla ustanowionych w niej zasad, jak i fakt, że wiele z nich znalazło się w później przyjętych umowach międzynarodowych, stanowi ona istotny akt prawny. W literaturze przyjmuje się wręcz, że jej normy są wiążące bez względu na to, czy dane państwo je zaakceptowało.

⁶ Międzynarodowy Pakt Praw Osobistych i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 16 grudnia 1966 r., Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

⁷ Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169.

⁸ Dalsza treść tego artykułu brzmi: „Są one również zgodne, że nauka powinna umożliwiać wszystkim efektywny udział w wolnym społeczeństwie, rozwijać zrozumienie, tolerancję i przyjaźń między wszystkimi narodami i wszystkimi grupami rasowymi, etnicznymi lub religijnymi, jak również popierać działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz utrzymania pokoju”.

⁹ M. Chmaj, *Źródło wolności i praw człowieka*, [w:] *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Chmaj, Warszawa 2008, s. 31.

Do godności odnosiło się wiele innych aktów prawa międzynarodowego¹⁰, których treść przypisywała godność różnym kategoriom ludzi. Z jednej strony można uznać te zabiegi za potwierdzenie uniwersalności godności, z drugiej za zabiegi zbędne, które mogą wywrzeć wrażenie, że godność przysługuje poszczególnym grupom ludzi w różnym stopniu¹¹. A przecież art. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka przyznaje, że „wszystkie istoty ludzkie rodzą się [...] równe w godności...”.

3. Konstytucyjna treść zasady godności jako konsekwencja dorobku cywilizacji zachodniej

Odwoływanie się do godności w prawie międzynarodowym doprowadziło do ustalenia określonej treści tej idei w kręgu cywilizacyjnym Państw Zachodnich. Natomiast powoływanie się na nią przez sądownictwo konstytucyjne oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka doprowadziło do tego, że idea filozoficzna przekształciła się w kategorię prawną¹². Jest więc oczywiste, że przyjęcie zasady godności w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jej rola i znaczenie nie mogą pozostawać w oderwaniu od wypracowanego już dorobku. Zgodnie z Konstytucją „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”¹³. Tak rozumiana godność jest w literaturze określana jako „centralna kategoria systemu prawnego”¹⁴, „naczelna podstawa aksjologii przyjętych w Konstytucji RP rozwiązań”¹⁵, czy też jest nazywana „najwyższą wartością całego porządku konstytucyjnego”¹⁶. Zasadę godności sformułowaną w Konstytucji RP należy postrzegać na tle przyjętej w tym akcie koncepcji wolności i praw człowieka, która jest

¹⁰ Przeglądu aktów prawa międzynarodowego, w których ujęto zasadę godności dokonał M. Chmaj, *op. cit.*, s. 30–33.

¹¹ K. Complak, *Zasada ochrony godności człowieka normatywnym nakazem obowiązującym prawodawców i organy stosujące prawo*, [w:] *Wolności i prawa jednostki w praktyce oraz ich gwarancje w praktyce*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 2006, s. 8.

¹² L. Garlicki, *op. cit.*, s. 109.

¹³ Artykuł 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

¹⁴ K. Complak, *Zasada ochrony godności...*, s. 7.

¹⁵ M. Jabłoński, *Rozważania na temat znaczenia pojęcia godności człowieka w polskim porządku konstytucyjnym*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 100.

¹⁶ K. Complak, *Uwagi o godności oraz jej ochrona w świetle nowej Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 5 (28), s. 43.

odmienna od koncepcji przyświecającej konstytucji socjalistycznej. Aktualnie przyjmuje się, iż zasadniczym zadaniem stojącym przed państwem jest realizacja celów i interesów człowieka. Interesy te mają znaczenie priorytetowe, a zadaniem państwa jest je gwarantować, zabezpieczać i powstrzymać się od nieuzasadnionej ingerencji w zakres przysługujących jednostce wolności i praw¹⁷. Wiąże się to również z uznaniem, że pewne uniwersalne wartości, istniejące niezależnie od państwa (wartości wynikają z prawa natury), należy chronić w aktach prawnych ustanawianych przez państwo (aspekt pozytywistyczny)¹⁸. Ujęcie godności w aktach prawa międzynarodowego i krajowego sprawiło, że stała się ona swoistym pomostem między porządkiem prawno-naturalnym a prawem pozytywnym i zadecydowało o jej charakterze wiążącym zarówno jako determinanty interpretacji i stosowania konstytucji, jak i jako kwalifikatora poszczególnych wolności i praw¹⁹.

4. Godność przyrodzona

Pierwszą z cech godności jest jej przyrodzony charakter. Należy go rozumieć tak, że godność człowieka wynika z faktu urodzenia się osobą²⁰, czy też istotą ludzką²¹, a nie z jakichkolwiek innych względów. Trybunał Konstytucyjny (dalej: TK) przyjmuje, że „człowiek jest podmiotem wszystkich praw wynikających z jego człowieczeństwa”²². Można więc przyjąć, że godność ma charakter pierwotny. Człowiek nie otrzymuje jej bowiem od państwa na mocy stanowiących przez nie przepisów, ani też nie jest ona zależna od samego człowieka jako podmiotu godności²³. Nie wynika

¹⁷ Zob. L. Wiśniewski, *Państwo a jednostka w projekcie Konstytucji RP*, [w:] *Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w świetle badań nauki prawa konstytucyjnego, Materiały konferencji Gdańsk, 7–9 marca 1997 r.*, red. K. Działocha i A. Pułło, Gdańsk 1998 s. 83; *Podstawowe problemy stosowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Raport końcowy z badań*, red. K. Działocha, Warszawa 2006, s. 46.

¹⁸ *Podstawowe problemy stosowania Konstytucji...*, s. 46–47.

¹⁹ B. Banaszak, *Prawne znaczenie Preambuły do Konstytucji RP z 1997 r.*, [w:] *Dookoła Wojtek... Księga pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, red. R. Ballycki, M. Jabłoński, Wrocław 2018, s. 54–55.

²⁰ Rozważania nad tym, kim jest „osoba” ze świeckiego i chrześcijańskiego punktu widzenia prowadził K. Complak, *Uwagi o godności...*, s. 41–42.

²¹ Rozważania nad różnicą między terminem „osoba” a „istota ludzka” w kontekście godności prowadził K. Complak, *O prawidłowe pojmowanie godności osoby ludzkiej w porządku RP*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 64–65.

²² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 listopada 2000 r., P. 12/99.

²³ *Ibidem*, s. 91.

ona z jakichkolwiek aktów i czynności prawnych²⁴. Godność ma zatem rangę suprakonstytucyjną, ponieważ wszystkie regulacje systemu prawa włącznie z konstytucją muszą pozostawać z nią w zgodzie, a jeżeli popadają z nią w kolizję, to tracą przymiot legitymizmu²⁵.

W celu rozważenia, co oznacza „przyrodzoność” godności, M. Piechowiak zaleca sięgnąć do anglojęzycznej wersji Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka czy Międzynarodowych Paktów Prawa Człowieka, które posługują się słowem *inherent*, oznaczającym „wrodzona”. Wskazuje on, że w literaturze przedmiotu rzadko spotkamy się z wyjaśnieniem, iż termin angielski ma szersze znaczenie. Po pierwsze – *inherent* obejmuje znaczenie zarówno „przyrodzona”, jak i „niezbywalna”. Po drugie – aby posiadać godność wrodzoną, wystarczy być człowiekiem, istotą ludzką²⁶. Z założeniem tym wiąże się wciąż żywa problematyka początku i końca życia człowieka, których ustalenie istotne jest chociażby w związku z dopuszczalnością przerywania ciąży i transplantologią.

Z pewnością za początek życia ludzkiego nie można uznać chwili narodzin, ani też faktu osiągnięcia/przejawiania świadomości swego istnienia. Potwierdza to wiele aktów prawnych. Spośród aktów prawa międzynarodowego warto przytoczyć fragment wstępu do Konwencji o prawach dziecka²⁷ (odwołującej się do treści Deklaracji Praw Dziecka), który brzmi „dziecko z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu”. M. Piechowiak kwestionuje stwierdzenie, jakoby przytoczony już powyżej art. 1 Deklaracji Praw Człowieka wskazywał na przypisywanie człowiekowi godności dopiero od momentu narodzin. Jego zdaniem analiza dokumentów przygotowujących do przyjęcia Deklaracji wyklucza interpretację, zgodnie z którą fakt urodzenia byłby na tyle normatywnie doniosły, iż decydowałby o braku godności przed narodzeniem²⁸. Tymczasem w 2004 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjął, że dziecko nienarodzone nie jest chronione jako „osoba” w rozumieniu art. 2 Konwencji. Nawet jeśli uznamy, że dziecko takie ma „prawo» do «życia», to jest ono *implicite* ograniczane przez prawa

²⁴ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 211. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 kwietnia 2001 r., K 11/00.

²⁵ L. Garlicki, *op. cit.*, s. 109.

²⁶ M. Piechowiak, *Godność jako fundament powinności prawa wobec człowieka*, [w:] *Urzeczywistnianie praw człowieka w XXI w. Prawo i Etyka*, red. P. Morciniec, S.L. Stadniczeńko, Opole 2004, s. 40–41.

²⁷ Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.

²⁸ Piechowiak M., *Godność jako fundament...*, s. 46.

i interesy matki”²⁹. Ponadto *Konwencja o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny*³⁰ nie definiuje terminu „każdy” z powodu braku jednomyślnej zgody co do tej definicji wśród państw członków Rady Europy. Również w *Protokole dodatkowym do tejże Konwencji odnoszącym się do zakazu klonowania istot ludzkich* nie podano definicji „istoty ludzkiej”³¹. Natomiast na gruncie polskiego prawa uznaje się, że „dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności”³². Pewne ustalenia dotyczące ochrony dziecka nienarodzonego (płodu) znajdujemy również w orzecznictwie TK³³. Rzeczpospolita korzysta zatem z przysługującego państwom stronom marginesu swobody oceny przy określeniu początku prawa do życia. Kwestia ustalenia początku życia ludzkiego jest o tyle problematyczna, że opierać się może na podstawach naukowych (medycyna), filozoficznych, etycznych bądź religijnych. Dany akt prawny dokonuje natomiast usankcjonowania tych spośród poczynionych przez te dziedziny ustaleń, z którymi skłonny jest zgodzić się prawodawca. Jeśli chodzi o określenie momentu końca życia, diagnostyka śmierci i odzwierciedlające ją prawo przeszły drogę od koncepcji śmierci jako ustania krążenia krwi, przez przyjęcie, że śmierć następuje wraz z nieodwracalnym ustaniem funkcji mózgu, aż do koncepcji śmierci jako nieodwracalnego ustania funkcji pnia mózgu. Bez względu na koncepcję trzeba jednakże mieć świadomość, że śmierć człowieka jest procesem rozciągniętym w czasie i zróżnicowanym³⁴.

Niezależnie od powyżej zasygnalizowanych problemów dotyczących początku i końca życia człowieka, a więc momentu od i do którego przysługuje mu godność, w literaturze przekonuje się, że godność jest tak dalece uniezależniona od treści obowiązujących w państwie aktów prawnych, że pominięcie jej w tekście ustawy zasadniczej nie miałoby wpływu na ocenę wartości stanowionego prawa czy na charakter regulacji, zwłaszcza kształtujących katalog wolności i praw³⁵. Podkreśliśmy też,

²⁹ Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie Vo przeciwko Francji (53924/00), cyt. za: Interdyscyplinarne Centrum Etyki UJ, wyrok omówiony na stronie <http://www.incet.uj.edu.pl/dzialy.php?l=pl&p=31&i=3&m=27&n=1&z=0&kk=438&k=8> (dostęp: 5.09.2018).

³⁰ *Konwencja o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny*, Oviedo 19 listopada 1996 r.

³¹ Interdyscyplinarne Centrum Etyki UJ...

³² Art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, Dz.U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69.

³³ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r., K. 26/96.

³⁴ A. Preisner, *Zamiast zakończenia. Rozwój technologiczny a przyszłość praw jednostki*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 887–888.

³⁵ M. Jabłoński, *Rozważania na temat...*, s. 97.

że prawodawca w treści stanowionego prawa może co najwyżej uznać niezaprzeczalny fakt istnienia godności człowieka i określić zakres swoich zobowiązań względem tak rozumianej godności oraz zobowiązań innych podmiotów. Należy więc stwierdzić, że – tak jak wszystkie wolności o prawno-naturalnej proveniencji – przepis prawny odnoszący się do godności ma charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny (tworzący).

Z przyrodzonym i niezbywalnym charakterem godności wiąże się także jej uniwersalny charakter. Konstytucyjna koncepcja godności nie odnosi się do subiektywnej godności osobistej każdego człowieka, czyli do tego jak każdy indywidualnie pojmuje swoją godność³⁶, ale do uniwersalnej cechy, jaką jest godność osobowa każdego z ludzi. Godności nie należy uzależniać od jakichkolwiek indywidualnych cech człowieka. Ma ona charakter powszechny i jest immanentnie związana z człowiekiem bez względu na jego pochodzenie etniczne czy narodowe, płeć, wiek, urodzenie, rasę czy stopień zamożności³⁷. Trzeba podkreślić, że uniwersalność powinna być również prezentowana jako argument na rzecz godnego traktowania osób niepełnosprawnych, zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Z uniwersalnością koresponduje zakaz traktowania człowieka jako narzędzia do osiągnięcia jakiegokolwiek celu³⁸ czy jako instrumentu władzy państwowej.

5. Niezbywalność, nienaruszalność i poszanowanie godności

Godność jest cechą niezbywalną, co oznacza, że żadną miarą ani sposobem nie można zostać jej pozbawionym, ani się jej zrzec³⁹, tak jak nie

³⁶ Z tego względu poza zakresem niniejszych rozważań pozostawimy np. orzecznictwo Sądu Najwyższego, które siłą rzeczy polega na rozpatrywaniu spraw na gruncie kodeksów i ustaw zwykłych. W literaturze przekonuje się bowiem, że Sąd Najwyższy nadmiernie zawęża pojmowanie godności, utożsamiając ją z ochroną dóbr osobistych przewidzianych w art. 23 Kodeksu Cywilnego. *Basic problems of applying The Constitution of the Republic of Poland. Final research report*, red. K. Działocha, Warszawa 2006, s. 50; K. Complak, *Zasada ochrony godności...*, s. 19–20. Na temat godności osobistej zob. M. Jabłoński, *Rozważania na temat...*, s. 84–88.

³⁷ B. Banaszak, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 128; M. Jabłoński przedstawia jednak argumenty, które mogą podważyć zasadność przedstawionego tu założenia. *Idem, Rozważania na temat...*, s. 88–89.

³⁸ Jednym z przykładów takiej sytuacji jest zakaz pobierania organów w celu transplantacji od osób ubezwłasnowolnionych, chorych psychicznie, ułomnych, a także od osób, których zgon nie został stwierdzony. Zasada uzyskania swobodnej i świadomej zgody na pobranie narządów jest przyjęta w Konwencji bioetycznej. Zob. A. Preisner, *Zamiast zakończenia...*, s. 889–890.

³⁹ Bardzo charakterystyczną sprawą w zakresie zrzeczenia się godności była sprawa *Manuel Wackenheim v. Francja*, w której Pan Wackenheim zaskarżył swój kraj z powodu odmówienia mu możliwości wykonywania pracy polegającej na byciu rzucanym na odległość w zabawie/grze o nazwie „rzut karlem”. Władze zabroniły tego procederu, jako że „rzut karlem” ujmował ludz-

można zrzec się życia i człowieczeństwa⁴⁰. Zastrzeżenie to jest aktualne bez względu na fakt, jak niegodnie zachowa się dana osoba. Skoro posiadanie godności nie zależy od przyznania jej przez organy władzy publicznej, to nie mogą one też w drodze prawnej ustalić „przesłanek jej utraty, ani wyznaczać pożądanego czy obligatoryjnego zachowania się człowieka, aby jego postępowanie uznane zostało za godne istoty ludzkiej, i to bez względu na to, jak niepożądane społecznie czy też niezgodne z prawem by ono było”⁴¹. Trybunał Konstytucyjny zgodził się z wnioskami płynącymi z orzecznictwa niektórych krajów europejskich, „że godność człowieka jako nienaruszalna nie zostaje utracona nawet przez zachowanie się w sposób «niegodny». Nie można jej odebrać żadnej istocie ludzkiej”⁴². Z tego też względu kara śmierci uznana została za naruszenie niezbywalnej godności. Zadanie śmierci stanowi bowiem pogwałcenie bezwarunkowego, nienaruszalnego prawa do istnienia.

Konstytucja RP uznała, iż godność jest nienaruszalna oraz że jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych. Przyjmuje się zatem, że żaden podmiot nie może podejmować jakichkolwiek działań mogących godność naruszyć bądź też ograniczyć⁴³. Odnosi się to zarówno do władz publicznych, jak i do podmiotów prywatnych⁴⁴. Konkluzja taka może być oparta na łącznej interpretacji art. 30 i art. 31 ust. 2 Konstytucji RP, który przewiduje: „Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych”. Podobny sens przebija też ze wstępu do Konstytucji, który nawołuje „Wszystkich, którzy [...] tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka”. Takie ukierunkowanie interpretacji konstytucyjnej normy dotyczącej godności wynika też z orzecznictwa TK, który stwierdza, że godność człowieka – jako wartość transcendentna, pierwotna, przyrodzona i niezbywalna – towarzyszy człowiekowi zawsze i nie może być naruszona ani przez prawodawcę, ani przez określone czyny innych podmiotów⁴⁵.

kiej godności i szacunkowi osoby jako części porządku publicznego. Skarżący stwierdził więc, że pragnie zrzec się swojej godności, skoro z jej powodu nie może on podjąć zatrudnienia dającego mu środki do życia. Podnosił też, że zakaz wykonywania tej pracy uważa za dyskryminujący. Europejska Komisja Praw Człowieka uznała, że godność jest wartością niezbywalną i nie można się jej zrzec. Zob. *Manuel Wackenheim v. France*, Communication No 854/1999, U.N. Doc. CCPR/C/75/D/854/1999 (2002) dostępne na stronie <http://hrlibrary.umn.edu/undocs/854-1999.html> (dostęp: 7.08.2017).

⁴⁰ M. Chmaj, *op. cit.*, s. 37.

⁴¹ B. Banaszak, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 143.

⁴² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 marca 2003 r., akt K 7/01.

⁴³ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, s. 172.

⁴⁴ B. Banaszak, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 143 i 146.

⁴⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 marca 2003 r., akt K 7/01.

Z niezbywalnością i nienaruszalnością godności człowieka nierozzerwalnie wiąże się problem eutanazji. Może ona przyjmować postać eutanazji czynnej i biernej oraz dobrowolnej i niedobrowolnej. Z uwagi na rozmiar niniejszego opracowania wspomnieć można jedynie o wybranych aspektach tego niezwykle złożonego problemu, zastrzegając, iż w całości wiąże się on z zagadnieniem godności ludzkiej. Współcześni zwolennicy eutanazji uzasadniają ją m.in. godnością osoby ludzkiej, chęcią ukrócenia cierpienia osobie chorej nieuleczalnie, zmagającej się z nieokiełznanym bólem. Stanowisko to opiera się na przyjęciu założenia, iż życie w cierpieniu jest niegodne, a eutanazja stanowi realizację prawa do godnej śmierci. Przy takim założeniu istotna jest więc jakość życia, a nie życie pomimo przeciwności. Doświadczenia krajów Beneluksu pokazują jednak, iż eutanazję wprowadza się w czyn także w razie znudzenia życiem czy w razie starości połączonej z brakiem środków do życia i osamotnieniem. Można przeprowadzić ją nawet na dzieciach powyżej 12 roku życia. Natomiast patrząc z punktu widzenia godności, należy zauważyć, że prośba osoby chorej o eutanazję może być postrzegana jako zrzeczenie się życia, a więc i godności. Takie rozumowanie reprezentują środowiska, dla których eutanazja jest przejawem „kultury śmierci”. W zamian proponują one – w zależności od przyczyn decyzji o eutanazji – życie w rodzinach wielopokoleniowych, w których osoby starsze otacza się szacunkiem i opieką bliskich bądź wieloaspektową opiekę paliatywną, opartą nie tylko na uśmierzaniu bólu, ale również na pracy wykwalifikowanych zespołów zdolnych w sposób nieprzerwany świadczyć cierpiącemu zróżnicowanego rodzaju usługi⁴⁶. Doniesienia statystyczne z Holandii⁴⁷ są niepokojące, ponieważ pokazują, iż eutanazję przeprowadza się nawet w przypadku braku zgody osoby chorej, niezdolnej do świadomego podjęcia decyzji. Znaczenie godności powoduje, że wątpliwości wzbudzają również sposoby eutanazji, wśród których w Holandii dość popularnym jest tzw. sedacja terminalna, będąca w rzeczywistości zagłodzeniem. Eutanazję bez zgody chorego odróżnić natomiast należy od rezygnacji z „uporczywej terapii” polegającej na odstąpieniu od zabiegów medycznych, które z uwagi na stan chorego nie są adekwatne, ani nie dają współmiernych rezultatów, czyli nie uchronią przed śmiercią, a wiążą się z przedłużeniem cier-

⁴⁶ R. Balicki, J. Zawadka, *Eutanazja – „prawem do śmierci”?*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2015, nr 1, s. 141–156. O tym, na jak kruchych podstawach oparta być może decyzja chorego o eutanazji, niech zaświadczy przypadek mężczyzny, który w mediach prosił o eutanazję z uwagi na swój stan zdrowia. Mężczyzna ten był unieruchomiony wskutek choroby, jedyne co potrafił, oprócz jedzenia i wykonywania innych czynności fizjologicznych, to obsługiwanie komputera za pomocą urządzenia poruszanego ustami. W ciągu kilku dni zmienił on swoją decyzję, ponieważ fundacja Anny Dymnej zaproponowała mu pracę.

⁴⁷ Kraj ten jest pierwszym, który zalegalizował eutanazję. Stało się to w 2002 r.

pienia. Uporowi mającemu na celu opóźnienie śmierci naturalnej w przypadkach beznadziejnych nadano nazwę „zawziętości terapeutycznej”⁴⁸.

Nienaruszalność i poszanowanie godności wiążą się z uznaniem, że człowiek jest indywidualną jednostką, jest „bytem wyjątkowym, odmiennym ze względu na swoją świadomość od innych żywych stworzeń”⁴⁹. W związku z powyższym godność opiera się na akceptacji kantowskiego zalecenia, aby jednostkę ludzką i jej rozwój zawsze traktować jako cel sam w sobie, nigdy jako narzędzie służące do osiągnięcia czyichś celów⁵⁰. Pomijając wątek dotyczący zobowiązań do poszanowania godności w relacjach jednostka-jednostka, wskazać należy, że obowiązki władz publicznych w zakresie nienaruszalności i poszanowania zasady godności polegają na zróżnicowanych sposobach działania. Zdaniem Trybunału z jednej strony działania władz powinny uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się w pełni realizować społecznie, a z drugiej – nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności. Zarówno ustawodawca, jak i organy stosujące prawo muszą respektować treści zawarte w pojęciu godności, przysługującej każdemu człowiekowi⁵¹. Na konieczność podejmowania przez organy władzy różnego rodzaju aktywności wskazuje już sama treść art. 30, która zobowiązuje do „nienaruszalności”, a także do „poszanowania” i „ochrony”. Organy władzy państwowej mają podejmować działania zapobiegające naruszaniu godności, przyjmuje się również, że są one zobligowane do pewnej aktywności w tym zakresie⁵². Zarówno ustawodawca, jak i organy stosujące prawo powinni tworzyć i wykorzystywać środki i kompetencje pozwalające zapobiegać naruszeniom godności oraz usuwać skutki ewentualnych naruszeń⁵³. Konstytucyjne zobowiązanie do „ochrony” może być rozumiane szeroko – jako nakaz prowadzenia polityki zapewniającej ochronę godności i podstawowych praw wrodzonych, polityki, która powinna wyznaczać kierunki prawodawstwa⁵⁴. Brak należytej reakcji w przypadku naruszenia, łamania czy nawet ograniczania godności może stać się podstawą do ingerencji podmiotów nadrzędnych nad zobligowanymi do działania

⁴⁸ R. Balicki, J. Zawadka, *op. cit.*, s. 154. A. Preisner, *op. cit.*, s. 886.

⁴⁹ M. Jabłoński, *Rozważania na temat...*, s. 82.

⁵⁰ K. Complak, *Zasada ochrony godności...*, s. 7, 10.

⁵¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 kwietnia 2001 r., K 11/00.

⁵² L. Garlicki, *op. cit.*, s. 111.

⁵³ B. Banaszak, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 146.

⁵⁴ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, s. 172.

w tym zakresie (np. RPO). Może też być podstawą złożenia skargi do Trybunału Praw Człowieka⁵⁵.

W obliczu pluralizmu aksjologicznego cechującego współczesne demokracje trudno jednak o jednoznaczne ustalenie, jakie działania władz stanowią poszanowanie i podejmowane są w celu ochrony godności oraz czyja godność jest w danej sytuacji bardziej chroniona. Przykładem tego typu problemu jest kwestia dopuszczalności przerywania ciąży. Konstytucja przewiduje w art. 38, że RP zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Trybunał Konstytucyjny przyznaje, że prawna ochrona życia jest konsekwencją godności, że kierunkiem działalności prawodawcy jest ochrona życia jako biologicznej egzystencji człowieka i to niezależnie od wieku oraz sytuacji, w jakiej znajduje się istota ludzka. Ponadto wszelkie wątpliwości co do ochrony życia ludzkiego powinny być rozstrzygane na rzecz jego ochrony (*in dubio pro vita humana*)⁵⁶. W stosunku do osób dorosłych i niepełnosprawnych fizycznie lub umysłowo wykluczona jest eutanazja. Względem dorosłych morderców, z uwagi na godność osobową, cywilizowany świat odstąpił od wymierzania kary śmierci⁵⁷. Tymczasem niezależnie od uznania, że jeszcze przed urodzeniem mamy do czynienia z dzieckiem, jego życie nie uzyskuje bezwzględnej ochrony prawnej. Wynika to z faktu, że żadna z wiążących Polskę umów międzynarodowych dotyczących praw człowieka nie zawiera definicji dolnej granicy prawa do życia i nie określa jednoznacznie, czy prawo do życia przysługuje od chwili poczęcia⁵⁸. Rozdźwięk ten zauważalny jest też w Konstytucji RP, która z jednej strony zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia, a z drugiej nie stwierdza wiążąco, od jakiego momentu istota o ludzkim genotypie jest człowiekiem⁵⁹. Polskie prawo cywilne i prawo karne odpowiadają dyspozycji art. 38 Konstytucji, przewidując szczególny status *nasciturusa* bądź podejmując się ochrony życia i zdrowia kobiety ciężarnej. Jednakże w niektórych sytuacjach prawodawca wyklucza karalność aborcji dokonanej w ustawowo ujętych sytuacjach. Przykładem jest ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu

⁵⁵ M. Chmaj, *op. cit.*, s. 38.

⁵⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 stycznia 2004 r., K 14/03.

⁵⁷ *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2010*, opracowanie M.A. Nowicki, Warszawa 2011, s. 59–60.

⁵⁸ K. Sękowska-Kozłowska, *Komitety ONZ: ochrona płodu musi ustąpić przed prawami kobiet*, <https://archiwumosiatsynskiego.pl/wpis-w-debacie/komitety-onz-ochrona-plodu-musi-ustapic-przed-prawami-kobiet/> (dostęp: 5.09.2018).

⁵⁹ Złożone do łaski marszałkowskiej projekty ustaw zmieniających Konstytucję w tym zakresie nie zostały przyjęte przez parlament. Zob. A. Szmyt, *Elementy praktyki sejmowej pod rządami Konstytucji RP (1997–2007)*, Gdańsk 2008, s. 293–298.

ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁶⁰. Odpowiada to ustaleniom komitetów ONZ, że w przypadku konfliktu między ochroną płodu a prawami kobiet, w szczególności ich prawem do ochrony życia i zdrowia, priorytet ma ochrona tych ostatnich praw⁶¹. W 2005 r. Komitet Praw Człowieka ONZ uznał⁶², że zmuszanie kobiety do donoszenia ciąży, pomimo wiedzy, że płód jest obciążony ciężkimi wadami lub nie ma szans na przeżycie, może stanowić akt niehumanitarny lub poniżającego traktowania w rozumieniu art. 2 i 16 Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania⁶³ oraz w rozumieniu art. 7 MPPOiP.

6. Godność jako zasada konstytucyjna i prawo podmiotowe

Wskazanie przez ustrojodawcę cech godności nie wyjaśnia, czym w gruncie rzeczy godność jest. Wyjaśnienia takiego nie doszukamy się też w aktach prawa międzynarodowego i ponadnarodowego. W związku z tym, że podstawą definicji godności musiałyby być różnorodne elementy aksjologiczne, definicji tej (noszącej cechy precyzyjności) nie da się sformułować⁶⁴. Można przypuszczać, że z tego też powodu pierwotnie przepis art. 30 Konstytucji nie był powoływany jako samoistna podstawa orzekania⁶⁵. M. Jabłoński – wyjaśniając tak ukierunkowane orzecznictwo TK – podnosił, że z treści przepisu traktującego o godności trudno wyinterpretować normę, z którą rozpatrywany stan faktyczny może być zgodny lub też niezgodny. Regulacji tej przypisywał on raczej charakter pojęcia abstrakcyjnego, odgrywającego istotną rolę w procesie interpretacji treści i znaczenia pozostałych przepisów traktujących o wolnościach

⁶⁰ Ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz.U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78.

⁶¹ ONZ odwołuje się przy tym do definicji zdrowia przyjętej przez Światową Organizację Zdrowia, zgodnie z którą zdrowie to kompletny, fizyczny, psychiczny i społeczny dobrostan człowieka, a nie tylko brak choroby lub niedomagania.

⁶² Sprawa Llantoy Huamán przeciwko Peru, decyzja z dnia 24 października 2005 r., skarga nr 1153/2003.

⁶³ Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 r., Dz.U. z 1989 r. Nr 63 poz. 378.

⁶⁴ L. Garlicki, *op. cit.*, s. 109. Na brak definicji w *Encyclopedia of Human Rights* zwraca uwagę M. Piechowiak (*Pojęcie praw człowieka*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 19).

⁶⁵ B. Banaszak, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 144–145.

i prawach⁶⁶. Nie pozostawał przy tym krytyczny wobec orzecznictwa TK, podnosząc, że „treść art. 30 nie odbiega w znaczący sposób od innych norm, którym Trybunał przyznaje już charakter wyłącznej podstawy decyzyjnej”⁶⁷. W innym swoim tekście wyraził już jednak opinię o możliwości wykorzystania art. 30 jako samoistnego wzorca konstytucyjnego w toku kontroli abstrakcyjnej i konkretnej⁶⁸. Podobnie też K. Complak przekonywał pierwotnie, iż na gruncie Konstytucji RP godność człowieka trudno uznać za prawo podmiotowe jednostki. Jego zdaniem przeważyło za tym wyraźne wyodrębnienie tej kategorii z pozostałych praw jednostki oraz jej usytuowanie na początku podrozdziału Rozdziału II *Zasady ogólne*. Wszystkie wolności znajdujące się w tym podrozdziale znajdują rozwinięcie w innych postanowieniach Konstytucji i nie mogą stanowić wyłącznej podstawy roszczeń⁶⁹. Odmienny pogląd autor ten wyraził jednak w tekstach z 2002⁷⁰ i 2006 r.⁷¹ Zmiana stanowiska doktryny przeplotła się ze zmianą opinii samego Trybunału i trudno tu dochodzić, kto był pierwszy. Począwszy od wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 15 października 2002 r. zaczęła się kształtować odmienna linia orzecznicza. Powołując się na publikacje Leszka Garlickiego, Trybunał uznał bowiem, że zasada godności spełniać może różne funkcje, w tym funkcję podmiotowego prawa jednostki o odrębnej treści prawnej⁷² oraz że może ona być wykorzystana jako samoistny wzorzec konstytucyjny w wypadku badania zgodności z Konstytucją, także w przypadku skargi konstytucyjnej. Powinno to jednak mieć miejsce wyjątkowo rzadko⁷³.

⁶⁶ M. Jabłoński, *Rozważania na temat...*, s. 90–94.

⁶⁷ M. Jabłoński miał tu na myśli zasadę demokratycznego państwa prawnego i sprawiedliwości społecznej; zob. *Ibidem*, s. 93.

⁶⁸ M. Jabłoński, *Pojęcie i ochrona godności człowieka w orzecznictwie organów władzy sądowej w Polsce*, [w:] *Godność człowieka jako kategoria prawna*, red. K. Complak, Wrocław 2001, s. 304.

⁶⁹ „Skarga będzie uzasadniona, gdy pogwałcenie godności człowieka łączy się z naruszeniami konstytucyjnych wolności lub praw. Ustalenie tego związku nie będzie łatwe. [...] Skarga oparta jedynie na argumencie pogwałcenia godności ludzkiej jest niedopuszczalna”. Zob. K. Complak, *Uwagi o godności...*, s. 44 i 49.

⁷⁰ K. Complak, *O prawidłowe pojmowanie godności...*, s. 67. W tym przypadku K. Complak pokierował się koncepcją reprezentowaną przez niemieckie piśmiennictwo i Niemiecki Trybunał Konstytucyjny.

⁷¹ K. Complak, *Zasada ochrony godności...*, s. 12.

⁷² Pozostałe funkcje wskazane przez Trybunał to: funkcja łącznika między Konstytucją (jako prawem pozytywnym) a porządkiem prawnonaturalnym; funkcja determinanty interpretacji i stosowania Konstytucji; funkcja wyznacznika systemu i zakresu poszczególnych praw i wolności. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2002 r., SK 6/02.

⁷³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2002 r., SK 6/02.

7. Godność jako źródło wolności i praw

Godność – jako kategoria o pierwotnym charakterze – zagwarantowana została w pierwszym artykule rozdziału o wolnościach i prawach człowieka i obywatela. Jest to zabieg wspierający treść konstytucyjnej formuły, zgodnie z którą godność stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Konstytucja tym samym podkreśliła to, o czym już wspomniano powyżej, iż szeroko rozumiane prawa człowieka nie przysługują jednostce z powodu przyznania ich przez organ władzy państwowej. Mają one natomiast głębokie uzasadnienie w człowieczeństwie. Wynikają z godności jako z cechy, którą odznacza się każda istota ludzka⁷⁴. W literaturze i orzecznictwie podejmowane są jednak próby ustalenia, jakiego rodzaju wolności i prawa nie wypływają z zasady godności osobowej. Odnosząc się do relacji między godnością a prawami socjalnymi, Krystian Complak stwierdza, że gdyby przyjąć, że godność osoby ludzkiej jest powiązana z dobrymi warunkami życia, to oznaczałoby, że mają ją jedynie osoby funkcjonujące na wysokim poziomie materialnym. Tymczasem państwo nie może narzucać obywatelom określonego sposobu życia, bo to może zniweczyć możliwość takiego rozwoju ich osobowości, która stanowiłaby ich samorealizację. Autor ten podkreśla, że ochrona godności ma na celu ochronę człowieczeństwa, a więc niepowtarzalnych cech jednostki ludzkiej⁷⁵. W trakcie prac nad projektem konstytucji ustrojodawca przekonany był o tym, że godność człowieka jest źródłem całego katalogu wolności i praw, co oznacza, że prawa socjalne są niezbędne jako podstawowe prawa jednostki. W literaturze zauważa się jednak, że w zakresie dysponowania przez jednostkę prawami socjalnymi istnieje pewna granica, po przekroczeniu której żyje ona poniżej człowieczej godności⁷⁶. Prawodawca powinien więc zawsze wyważyć pomiędzy pozostawieniem jednostki samej sobie a zagwarantowaniem jej standardu praw pozwalających na godne życie.

Uznanie godności za źródło wszystkich innych wolności lub praw ma doniosłe skutki ustrojowe⁷⁷. W związku z tym na tle zasady godności

⁷⁴ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, s. 170–171; B. Banaszak, M. Zieliński, *op. cit.*, s. 144–145.

⁷⁵ K. Complak, *O prawidłowe pojmowanie godności...*, s. 69–71.

⁷⁶ L. Wiśniewski, *Pojęcie i konstrukcja prawna praw socjalnych*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 168.

⁷⁷ Należy jednakże zwrócić uwagę na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, w którym ten uznał, iż prawo do paszportu nie jest prawem wynikającym z przyrodzonej godności i przynależnym każdemu człowiekowi. Zdaniem Trybunału jest to prawo do dokumentu, w którym państwo poświadcza tożsamość danej osoby i z którym wiąże się deklaracja państwa do zapewnienia ochrony jego posiadaczowi; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 czerwca 1999 r., SK 20/98.

muszą być interpretowane zarówno pozostałe zasady systemu wolności i praw, jak i poszczególne wolności i prawa. Muszą one być stosowane w sposób służący urzeczywistnieniu tejże godności. Ponadto wszystkie inne normy, zasady i wartości konstytucyjne muszą być interpretowane i stosowane z uwzględnieniem tej zasady. Zasada godności stanowi zatem centralną kategorię nieodzowną dla budowania aksjologii aktualnych rozwiązań konstytucyjnych⁷⁸.

Co ciekawe, Trybunał Konstytucyjny przyznał, iż godność uzasadnia również ochronę tych „podstawowych praw człowieka – które z takich czy innych względów – nie zostały skonkretyzowane w szczegółowych przepisach konstytucyjnych”⁷⁹. Przykładem wolności ściśle powiązanej z godnością, która niewątpliwie przysługuje każdemu człowiekowi, pomimo iż Konstytucja RP nie wskazuje jej wprost, jest wolność dziedzictwa kulturalnego. Dla poczucia godności człowieka decydująca jest możliwość wzmacniania dumy z własnej tożsamości kulturalnej i z pozostawania w społeczeństwie kultywującym te same tradycje kulturalne. Każdy człowiek buduje poczucie swojej wartości na świadomości tego, kim jest, kim byli jego przodkowie i które z wyznawanych przez nich wartości są godne przekazania potomnym. Bez dziedzictwa kulturalnego człowiek nie jest w stanie w pełni realizować się społecznie. Kultura – jako sfera wynikająca z posługiwania się rozumem – odróżnia bowiem człowieka od pozostałych stworzeń. Wolność dziedzictwa kulturalnego jest wartością, która podobnie jak godność przysługuje człowiekowi bez względu na cechy, takie jak pochodzenie, płeć, urodzenie czy rasę⁸⁰.

8. Ograniczenia i naruszenia godności

Godność człowieka podlega ochronie bezwzględnej. Trybunał uznał, że jest to jedyne „prawo, wobec którego nie byłoby możliwe zastosowanie zasady proporcjonalności”⁸¹ pozwalającej na ograniczanie innych konstytucyjnych wolności lub praw. W jednym z wcześniejszych wyroków Trybunał stwierdził natomiast, że wśród praw, dla których godność jest źródłem, wyróżniamy takie, które nawiązują do istoty godności ludzkiej i mają charakter praw fundamentalnych, oraz takie, które nie są prosta

⁷⁸ L. Garlicki, *op. cit.*, s. 110.

⁷⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 2002 r., SK 29/01.

⁸⁰ A. Frankiewicz-Bodynek, *O należyтым pojmowaniu dziedzictwa narodowego i jego aksjologicznych podstawach*, [w:] *Dookoła Wojtek... Księga pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, red. R. Balicki, M. Jabłoński, Wrocław 2018, s. 205–206.

⁸¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01.

emanacją godności, ale są formą zabezpieczenia praw człowieka (umożliwiają realizację innych wolności i praw)⁸². Pierwsze z nich – prawa fundamentalne – nie mogą być przez ustawodawcę kwestionowane ani ograniczane. Do nich zaliczyć moglibyśmy takie prawa jak wolność dziedzictwa kulturalnego czy prawo do życia. Prawa należące do drugiej kategorii ustrojodawca i ustawodawca mogą kształtować, poszukując optymalnego modelu, który jednak powinien stwarzać możliwości ochrony tych praw i kreować instrumenty gwarantujące możliwość realizowania innych konstytucyjnych wartości, a przepisy zawierające te regulacje muszą uwzględniać aksjologię demokratycznego państwa prawnego⁸³.

Z jednej strony godność osobowa może zostać naruszona przez zachowania innych osób oraz regulacje prawne skierowane przeciwko konstytucyjnym wolnościom lub prawom⁸⁴, z drugiej zaś strony „utożsamianie naruszenia każdego prawa i wolności z naruszeniem godności pozbawiałoby gwarancje zawarte w art. 30 Konstytucji samodzielnego pola zastosowania. Spłycałoby w gruncie rzeczy i nadmiernie upraszczało sens oraz treść normatywną zawartą w pojęciu, którym operuje art. 30 Konstytucji. Obejmuje ono bowiem najważniejsze wartości, które nie korzystają z innych, samodzielnych gwarancji na gruncie konstytucyjnym, a które dotyczą istoty pozycji jednostki w społeczeństwie, jej relacji do innych osób oraz do władzy publicznej”⁸⁵. Tym sposobem Trybunał uargumentował, dlaczego nie należy traktować prawa do życia prywatnego w kategoriach absolutnych i można poddać je ograniczeniu stosownie do kryteriów określonych przez zasadę proporcjonalności.

Godność może być również potraktowana jako wartość uzasadniająca wzmoczoną działalność podmiotów prawodawczych i stosujących prawo, co może mieć miejsce w odniesieniu do osób z jakichś względów „słabszych” (np. chorych umysłowo, niedołączonych, inwalidów). W tym przypadku względy godności zadecydować mogą o tym, aby pomimo ich „niezdolności działania, przyczyniać się w miarę możliwości do rozwoju ich osobowości”⁸⁶. Jest to jednak zagadnienie wzajemnej relacji po-

⁸² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 listopada 2000 r., P. 12/99. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 stycznia 2004 r., akt K 14/03.

⁸³ Tym sposobem Trybunał uzasadnił, dlaczego nie traktuje jako prawa absolutnego konstytucyjnego prawa do sądu i dopuszcza możliwość jego ograniczenia w drodze ustawy wobec cudzoziemców nielegalnie przebywających w Polsce. Zdaniem Trybunału art. 37 ust. 2 Konstytucji pozwala na takie ograniczenie. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 listopada 2000 r., P. 12/99.

⁸⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 marca 2003 r., akt K 7/01.

⁸⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 marca 2006 r., akt K 17/05.

⁸⁶ K. Complak, *Uwagi o godności...*, s. 42.

między godnością, równością i uprzywilejowaniem wyrównawczym, które zdecydowanie wykracza poza merytoryczne ramy niniejszego opracowania.

9. Wnioski

Rozważania o konstytucyjnej zasadzie godności pozwalają stwierdzić, że jest to kategoria silnie podbudowana aksjologicznie. Idea praw przyrodzonych, praw naturalnych, na czele których króluje godność, wywarła silny wpływ na treść prawa pozytywnego i zdeterminowała kształt systemów prawnych państw przynależących do zachodniego kręgu kulturowego. Wpłynęła na stan świadomości społeczeństw dotyczący niedopuszczalności stosowania kar fizycznych (w tym wobec dzieci), stosowania eksperymentów (w tym medycznych), stosowania kary śmierci (z wyjątkiem USA i krajów niedemokratycznych). O ile jednak w warstwie idei wszyscy zgadzamy się z prawno-naturalnym nakazem respektowania przyrodzonej godności istoty ludzkiej, o tyle zauważalne są problemy z jej respektowaniem w warunkach „brzegowych”. Zwłaszcza problematyczne okazuje się ustalenie początku i końca istnienia człowieka i związanego z tym czasu, od którego i do którego przysługuje mu ochrona. Proponuje się np., aby ustalenie końca życia jako ustania funkcjonowania mózgu odnieść do jego początku i ustalić, iż człowiek „zaczyna się” od momentu pierwszych oznak życia mózgu⁸⁷. Co jednak zrobić ze świadomością, że i przed tym zdarzeniem istota ludzka usytuowana w łonie posiada swoje indywidualne DNA ludzkie, odmienne od kodu genetycznego miliardów ludzi żyjących przed nią? Ustawodawca polski (podobnie jak ustawodawcy wielu innych państw) ustalił warunki dopuszczalności przerywania ciąży – w opinii społeczności międzynarodowej uznane za minimum – w ramach których zdał się na decyzję matki. Regulację tę ocenia się jako kompromis i nie jest ona satysfakcjonująca dla żadnej ze stron reprezentujących skrajne stanowiska. Mimo to należałoby optować za jej *status quo*. Wydaje się, że państwo – zamiast zmieniać ustawę o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży – powinno raczej nastawić się na edukację młodych dziewcząt oraz kompleksowe wsparcie dla kobiet, które są w „problematycznej” ciąży. Opieka medyczna, psychologiczna, rzeczowa i finansowa przed i po urodzeniu są w stanie wpłynąć na decyzję matki co do losu dziecka. Zapewnienie im poczucia godności w trudnej sytuacji może więc skutkować zagwarantowaniem godności dziecka.

⁸⁷ A. Preisner, *op. cit.*, s. 888.

Bibliografia

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.
- Konwencja o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny, Oviedo 19 listopada 1996.
- Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.
- Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 r., Dz.U. z 1989 r. Nr 63 poz. 378.
- Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169.
- Międzynarodowy Pakt Praw Osobistych i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 16 grudnia 1966 r., Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r.
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, Dz.U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69.

Orzecznictwo

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 czerwca 1999 r., SK 20/98.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 listopada 2000 r., P 12/99.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 kwietnia 2001 r., K 11/00.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 2002 r., SK 29/01.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2002 r., SK 6/02.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 stycznia 2004 r., K 14/03.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 marca 2006 r., K 17/05.
- Llantoy Huamán przeciwko Peru, decyzja z dnia 24 października 2005r., skarga nr 1153/2003.
- Manuel Wackenheim v. France, Communication No 854/1999, U.N. Doc. CCPR/C/75/D/854/1999 (2002), <http://hrlibrary.umn.edu/undocs/854-1999.html> (dostęp: 7.08.2017).
- Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r., K. 26/96.
- Vo v. Francja, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, sprawa (53924/00).

Opracowania

- Balicki R., Zawadka J., *Eutanazja – „prawem do śmierci”?*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2015, nr 1.
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Banaszak B., *Prawne znaczenie Preambuły do Konstytucji RP z 1997 r.*, [w:] *Dookoła Wojtek... Księga pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, red. R. Balicki, M. Jabłoński, Wrocław 2018.
- Banaszak B., Zieliński M., *Pojęcie godności i jej kształt w Konstytucji RP*, [w:] *Jednolitość aksjologiczna systemu prawa w rozwijających się państwach demokratycznych Europy*, red. S.L. Stadniczeńko, Opole 2011.
- Basic problems of applying The Constitution of the Republic of Poland. Final research report*, red. K. Działocha, Warszawa 2006.

- Chmaj M., *Źródło wolności i praw człowieka*, [w:] *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Chmaj, Warszawa 2008.
- Complak K., *O prawidłowe pojmowanie godności osoby ludzkiej w porządku RP*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Complak K., *Uwagi o godności oraz jej ochrona w świetle nowej Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 5 (28).
- Complak K., *Zasada ochrony godności człowieka normatywnym nakazem obowiązującym prawodawców i organy stosujące prawo*, [w:] *Wolności i prawa jednostki w praktyce oraz ich gwarancje w praktyce*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 2006.
- Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2010*, opracowanie Marek Antoni Nowicki, Warszawa 2011.
- Frankiewicz-Bodynek A., *O należyтым pojmowaniu dziedzictwa narodowego i jego aksjologicznych podstawach*, [w:] *Dookoła Wojtek... Księga pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, red. R. Balicki, M. Jabłoński, Wrocław 2018.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016.
- Jabłoński M., *Pojęcie i ochrona godności człowieka w orzecznictwie organów władzy sądowniczej w Polsce*, [w:] *Godność człowieka jako kategoria prawna*, red. K. Complak, Wrocław 2001.
- Jabłoński M., *Rozważania na temat znaczenia pojęcia godności człowieka w polskim porządku konstytucyjnym*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Piechowiak M., *Godność jako fundament powinności prawa wobec człowieka*, [w:] *Urzeczywistnianie praw człowieka w XXI w. Prawo i Etyka*, red. P. Morciniec, S.L. Stadniczeńko, Opole 2004.
- Piechowiak M., *Pojęcie praw człowieka*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997.
- Piechowiak M., *W sprawie aksjologicznej spójności Konstytucji RP. Dobro wspólne czy godność człowieka?*, [w:] *Jednolitość aksjologiczna systemu prawa w rozwijających się państwach demokratycznych Europy*, red. S.L. Stadniczeńko, Opole 2011.
- Podstawowe problemy stosowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Raport końcowy z badań*, red. K. Działocha, Warszawa 2006.
- Preisner A., *Zamiast zakończenia. Rozwój technologiczny a przyszłość praw jednostki*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Sękowska-Kozłowska K., *Komitety ONZ: ochrona płodu musi ustąpić przed prawami kobiet*, <https://archiwumosiatynskiego.pl/wpis-w-debacie/komitety-onz-ochrona-plodu-musi-ustapic-przed-prawami-kobiet/> (dostęp: 5.09.2018).
- Szmyt A., *Elementy praktyki sejmowej pod rządami Konstytucji RP (1997–2007)*, Gdańsk 2008.
- Wiśniewski L., *Państwo a jednostka w projekcie Konstytucji RP*, [w:] *Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w świetle badań nauki prawa konstytucyjnego, Materiały konferencji Gdańsk, 7–9 marca 1997 r.*, red. K. Działocha i A. Pułło, Gdańsk 1998.
- Wiśniewski L., *Pojęcie i konstrukcja prawna praw socjalnych*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997.
- Zdyb M., *Interes publiczny w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Pojęcie interesu w naukach prawnych, prawie stanowionym i orzecznictwie sądowym Polski i Ukrainy*, red. A. Korybski, M.W. Kostyckij, L. Leszczyński, Lublin 2006.

ABOUT THE CONSTITUTIONAL CONCEPT OF HUMAN DIGNITY

Abstract: The content of this publication is a presentation of the meaning of the formula which refers to human dignity. The understanding of this idea should always remain in accordance with the legislative and judicial acquis of countries of western civilisation sphere. Based on judicature and source literature, respective attributes of human dignity, which Article 30 of the

Constitution of the Republic of Poland refers to, have been explained. A change of the attitudes of constitutional lawyers' community and the Constitutional Tribunal has been highlighted, with the possibility of referring to the content of this article as an independent model of constitutionality of law under an abstract and concrete control. Initially, human dignity was considered as a general rule and not legal rights.

Keywords: HUMAN DIGNITY, CONSTITUTION OF THE REPUBLIC OF POLAND, LIMITATIONS OF HUMAN RIGHTS, CONSTITUTIONAL TRIBUNAL